

Sygn. akt III CZP 133/09

UCHWAŁA

Dnia 24 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z wniosku wierzycieli Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G., Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w G., Enea S.A., Oddział w G. i Time S.A. w W.

przeciwko dłużnikowi „IMEX” Jacek B., Leszek W. spółka jawna w G.

w przedmiocie zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 24 lutego 2010 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w G.

postanowieniem z dnia 29 października 2009 r., sygn. akt V Cz 427/09,:

„Czy w przypadku zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej do tej samej rzeczy lub prawa majątkowego rozstrzygnięcie sądu wydane na podstawie art. 773 § 1 k.p.c., powinno wskazywać organ właściwy do dalszego prowadzenia egzekucji jedynie z tego składnika, co do którego wystąpił zbieg egzekucji, czy też organ właściwy do dalszego prowadzenia obu egzekucji, administracyjnej i sądowej w całości?”

podjął uchwałę:

Organ egzekucyjny wskazany przez sąd na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. prowadzi obie egzekucje łącznie w całości.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 17 września 2009 r. Sąd Rejonowy w G. orzekł, że – wobec skierowania do rachunku bankowego dłużnika egzekucji prowadzonych przez komorników sądowych oraz administracyjne organy egzekucyjne – obie egzekucje będzie prowadził komornik sądowy. Jednocześnie Sąd orzekł o utrzymaniu w mocy zajęcia wierzytelności dłużnika dokonanego przez administracyjne organy egzekucyjne.

Rozpoznając zażalenie administracyjnego organu egzekucyjnego – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G., Sąd Okręgowy w G. powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W doktrynie prawa procesowego cywilnego podkreśla się, że jednym z podstawowych założeń postępowania egzekucyjnego jest niedopuszczalność prowadzenia egzekucji z tego samego składnika majątku dłużnika przez kilka organów egzekucyjnych. W związku z tym zgodnie z art. 773 § 1 k.p.c. – stosowanym samodzielnie albo na skutek odesłania zawartego w art. 62 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.) – w razie zbiegu egzekucji do tej samej rzeczy lub prawa majątkowego, administracyjny organ egzekucyjny oraz komornik wstrzymują swe czynności i przekazują akta sądowi rejonowemu, w którego okręgu wszczęto egzekucję w celu wskazania organu egzekucyjnego – sądowego czy administracyjnego – mającego dalej prowadzić łącznie egzekucje w trybie właściwym dla danego organu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2003 r., III CZP 89/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 147). W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że warunkiem zbiegu jest tożsamość przedmiotu egzekucji, skierowanie egzekucji do tego przedmiotu (prawa) przez oba organy oraz prowadzenie egzekucji przeciwko temu samemu dłużnikowi (por. uchwały

Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r., III CZP 29/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 164 i z dnia 25 października 2006 r., III CZP 62/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 87).

Z art. 773 § 1 k.p.c. wynika, że sąd rejonowy, któremu przekazano akta obu egzekucji, wydaje postanowienie oznaczające organ, który ma dalej prowadzić obie egzekucje w trybie właściwym, nie jest jednak jasne, czy chodzi o obie egzekucje „w całości”, czy też tylko w takim zakresie, w jakim zostały skierowane do jednego przedmiotu. Objasnieniu powstałych wątpliwości, ukazanych przez Sąd Okręgowy w przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym, nie sprzyja forma omawianego przepisu, w związku z czym wymaga on szczególnie wnikliwej analizy językowej, a także systemowej i celowościowej.

Przystępując do tej analizy, trzeba przede wszystkim odróżnić wszczęcie egzekucji prowadzących do zbiegu od – *verba legis* – „dalszego prowadzenie łącznie egzekucji”. Ustawodawca, określając sytuację, w której dochodzi do zbiegu, posłużył się sformułowaniem „zbieg egzekucji administracyjnej i sądowej do tej samej rzeczy lub prawa”, natomiast opisując skutki rozstrzygnięcia sądu wskazał, że oznaczony organ prowadzi „łącznie egzekucje” w trybie właściwym dla danego organu. Należy przyjąć, że gdyby ustawodawca zamierzał ograniczyć prowadzenie „łącznie egzekucji” tylko do przedmiotu, w którym zbiegły się egzekucje, uczyniłby to wyraźnie, posługując się odpowiednią przydawką przymiotną lub rzeczowną; nie czyniąc tego, dał pełną podstawę do interpretacji, że zwrot „egzekucje” oznacza obie zbiegające się egzekucje w całości. Trzeba przy tym pamiętać, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji nie znają instytucji zbiegu sposobów egzekucji, co pozwala na sformułowanie tezy, iż egzekucja prowadzona przez poszczególne organy egzekucyjne stanowi nierozdzielną całość.

Za tym, że ustawodawca miał na względzie całą dalszą egzekucję przemawia także obowiązek wzięcia przez sąd pod uwagę – przed wydaniem postanowienia – stopnia zaawansowania każdego ze zbiegających się postępowań egzekucyjnych. Postawienie sądowi tego wymagania byłoby niecelowe i bezzasadne, gdyby dalsza egzekucja miała się toczyć łącznie tylko w odniesieniu

do samego składnika majątku dłużnika; wówczas wystarczyłoby zbadanie, który organ pierwszy dokonał czynności egzekucyjnej (najczęściej zajęcia).

Trzeba także podkreślić, że zgodnie z art. 773 § 1 *in fine*, rozstrzygając, który organ egzekucyjny ma prowadzić dalej łączną egzekucję we właściwym trybie, sąd postanawia, jakie dokonane już czynności pozostają w mocy. Zważywszy, że ustawodawca nie ograniczył decyzji jurysdykcyjnej sądu w tym zakresie tylko do składnika majątku, w którym zbiegły się dwie egzekucje, należy uznać, iż sąd orzeka o wszystkich podjętych czynnościach egzekucyjnych, co byłoby bezcelowe, gdyby dalsza łączna egzekucja miała tylko tego składnika. Dalsze łączne prowadzenie egzekucji w całości nadaje także sens przepisowi art. 774 k.p.c., nakazującemu, aby organ, który przejął prowadzenie egzekucji sądowej i administracyjnej, orzekł o kosztach czynności egzekucyjnych dokonanych przez drugi organ, choćby te czynności nie zostały utrzymane w mocy. W przepisie tym jest mowa o organie, który przejął dalsze łączne prowadzenie egzekucji sądowej i administracyjnej, co wskazuje, że rozstrzygnięcie kolizji kompetencyjnej na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. prowadzi do połączenia obu egzekucji w całości. Podobne argumenty wypływają z art. 838 k.p.c.

Przy analizie rozstrzyganego zagadnienia nie może także schodzić z pola widzenia fakt, że postanowienie sądu oznaczające organ właściwy do dalszego łącznego prowadzenia egzekucji jest równoznaczne z orzeczeniem o dopuszczalności określonej drogi egzekucyjnej w danej sprawie; w razie wskazania organu sądowego, egzekucja sądowa staje się dopuszczalna w niedopuszczalnej do tego czasu egzekucji administracyjnej, a w razie oznaczenia organu administracyjnego, może on prowadzić egzekucję także w tym zakresie, w którym wyłączna była droga egzekucji sądowej. W każdym wypadku wskazany organ jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia całej egzekucji „w trybie właściwym”, a więc przy zastosowaniu wszystkich sposobów egzekucji przewidzianych w ustawie. Nie jest więc dopuszczalne, jak trafnie podniesiono w piśmiennictwie, ograniczenie egzekucji w przekazanej sprawie wyłącznie do sposobu i przedmiotu, w stosunku do którego nastąpił zbieg egzekucji, i ponowne przekazywanie (zwracanie) sprawy organowi niewyznaczonemu przez sąd.

W tej sytuacji brak podstaw do twierdzenia, że skoro art. 773 § 1 pozwala rozstrzygnąć kwestię zbiegu egzekucji do tej samej rzeczy lub prawa majątkowego, to postanowienie sądu może również dotyczyć egzekucji z określonego składnika majątku dłużnika; wykładnia językowa i systemowa wymienionego przepisu przekonuje do wniosku przeciwnego. Do takiego wniosku prowadzi również wykładnia historyczna (por. art. 32 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji, Dz. U.R.P. Nr 36, poz. 342, w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 1930 r. o warunkach i sposobie zastosowania przez władze sądowe przepisów postępowania cywilnego do egzekucji należności administracyjnych, Dz. U.R.P. Nr 59, poz. 481 ze zm.; por. także § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, Dz. U.R.P. Nr 62, poz. 380 ze zm.).

Za tym wnioskiem przemawiają także dalsze argumenty. Uznanie, że po wydaniu postanowienia na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. dalsza egzekucja łączna dotyczy tylko przedmiotu, w którym zbiegły się czynności komornika i organu administracyjnego, prowadziłoby do sytuacji, w której prowadzone byłyby dwa równoległe postępowania egzekucyjne – przez organ wyznaczony do prowadzenia łącznie egzekucji sądowej i administracyjnej oraz przez organ prowadzący egzekucję z przedmiotów, co do których zbieg nie nastąpił. Powodowałoby to konieczność uzyskania przez wierzyciela dwóch tytułów wykonawczych, do czego nie byłoby podstaw w art. 794 k.p.c., przy założeniu, że w rozważanej sytuacji nie ma zastosowania art. 793 k.p.c. W tej sytuacji doszłoby także do kolizji z art. 803 k.p.c.

Ponadto prowadzenie dwu równoległych egzekucji stwarzałoby niebezpieczeństwo kolejnych zbiegów, hamujących postępowanie i odwlekających realizację tytułu wykonawczego, zwłaszcza że unormowanie zawarte w art. 773 § 3 k.p.c. dotyczy tylko kolejnego zbiegu egzekucji dotyczącego tego samego przedmiotu, co do którego nastąpił już zbieg rozstrzygnięty poprzednio przez sąd, a nie zbiegu skupiającego się w każdej innej rzeczy lub prawie.

Przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia nie można również pomijać argumentów czysto pragmatycznych. Dopuszczenie do toczenia się równolegle dwu niezależnych postępowań egzekucyjnych przed różnymi organami stwarzałoby prozaiczny problem akt sprawy egzekucyjnej (art. 773 § 1 *in medio* k.p.c.), aktami tymi bowiem, a także zawartym w nich tytułem wykonawczym, musiałyby dysponować równocześnie obydwa organy egzekucyjne, co sprawiałoby niedające się pokonać trudności praktyczne. Dochodziłoby także do przewlekania egzekucji związanego z koniecznością powstrzymywania się z wszczęciem egzekucji z innych przedmiotów majątkowych do chwili zakończenia egzekucji z przedmiotu, w którym doszło do zbiegu. Powstałby także problem komunikacji między obydwojema organami egzekucyjnymi, w jej braku bowiem mogłoby dochodzić do „powtórnego” egzekwowania wierzytelności przez organ niemający informacji o skuteczności działania drugiego organu, prowadzącego egzekucję z innych rzeczy lub praw.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

/tp/